

Dziennikarka zatrzymana w Jerozolimie ma złamaną rękę

7 czerwca 2021

Izraelska policja zatrzymała weterankę, korespondentkę kanału satelitarnego Al Jazeera, podczas pracy w ogarniętej zamieszkami dzielnicy Jerozolimy, gdzie dziesiątki palestyńskich rodzin jest zmuszonych do eksmisji przez żydowskich osadników.

[]

Givara Budeiri została zwolniona następnie zwolniona w sobotę, kilka godzin po tym, jak zatrzymano ją w dzielnicy Sheikh Jarrah, gdzie miała na sobie kamizelkę kuloodporną z napisem „prasa”. Al Jazeera poinformowała również, że policja zniszczyła sprzęt należący do kanału.

Budeiri doznała złamanej ręki i w niedzielę pozostawała pod obserwacją w szpitalu Hadassah w Jerozolimie, poinformował Walid Omary, szef biura Al Jazeera w Jerozolimie.

Omary powiedział, że Budeiri jest akredytowana przez biuro prasowe rządu Izraela.

Izraelska policja nie odpowiedziała na prośbę Associated Press o komentarz.

Dyrektor generalny Al Jazeera, Mostefa Souag, potępił działania izraelskiej policji. „Systematyczne atakowanie naszych dziennikarzy jest całkowitym pogwałceniem wszystkich międzynarodowych konwencji” – powiedział. „Atakują dziennikarzy we wschodniej Jerozolimie, ponieważ nie chcą, aby nadal informowali o tym, co dzieje się w Sheikh Jarrah” – powiedział Omary.

Eksmisje z Jerozolimy są wstrzymane po interwencji

izraelskiego prokuratora generalnego, ale kampania osadników trwa nadal.

Organizacje obrony praw człowieka obawiają się, że w nadchodzących miesiącach eksmisje mogą być nadal przeprowadzane potencjalnie doprowadzając do kolejnej rundy rozlewu krwi. Izraelski organ nadzorczy Ir Amim, który śledzi różne sprawy sądowe, szacuje, że co najmniej 150 gospodarstw domowych w dwóch dzielnicach jest zagrożonych eksmisją.

Souag oskarżył Izrael o systematyczne próby uciszenia dziennikarzy. Zauważył, że zatrzymanie Budeiriego nastąpiło po zniszczeniu przez Izrael 15 maja wieżowca w Strefie Gazy, w którym mieściło się lokalne biuro Al Jazeera. W wieżowcu mieściło się również biuro The Associated Press w Gazie.

Izrael twierdził, że w budynku działał wywiad wojskowy Hamasu. AP stwierdziła, że nie ma żadnych oznak rzekomej obecności Hamasu w budynku. Wezwał do niezależnego dochodzenia.

Na podstawie: AP, Ctv

Źródło: Goniec.net